

podnietem swego paryskiego
dwadka wniosł do sądu sprawę
o rozwód ze swą żoną Bri-
gitte Bardot. Od pewnego cza-
su stało się coraz bardziej
widoczne, że w tym małżeństwie
nie wszystko idzie jak naj-
lepiej. B. B. widuje się ostatnio
w Saint Tropez najczęściej z to-
warzystwem 23-letniego Włocha,
Luigi Rizzì, syna bogatego ar-
matora z Genuì.

WE WTÓREK z Przyladka

przebiegł w celu udamienia
izraelskich planów wysiedlenia
Arabów z obozu Jabalia w re-
jonie Gazy.

ANTYFASZYSTOWSKIE stow-
arzyszenie Niemiec zachodnich
skierowało do prokuratora w
Kolonii skargę na prezydenta
M. Guebeka, zarzucając mu
współudział w wywołaniu
kaskader, tortur i gwałcenia
wolności ludzkiej w rejonie
Penneumencie.

Krakowskie w tezach na V Zjazd PZPR

Dalszy awans ziemi KRAKOWSKIEJ

Tezy na V Zjazd PZPR wyznaczają dalszy społeczno-gospodarczy awans Krakowa i województwa. W ich świetle nasz region posiada ogólny plan dalszego rozwoju. Poznanie go ułatwi nam dyskusję nad tezami na V Zjazd Partii. Może sprzyjać podjęciu prawdziwie gospodarskich rozmów nad dalszymi perspektywami rozwoju nie tylko regionu, ale również miast, powiatów i gromad. Zgłoszone wnioski i postulaty mogą wpłynąć na zmianę kierunków proponowanych zadań, jak również wzbogacić je o nowe prawdziwie gospodarskie akcenty. Każdego mieszkańca interesuje co się zmieni w najbliższych latach w naszym regionie.

Region krakowski (Kraków i województwo) liczy dziś około 2.700 tys. mieszkańców. Ukierunkowane tezy na V Zjazd PZPR założenia przewidują, że w 1975 r. liczba mieszkańców regionu wzrośnie do blisko 3 mln, a Krakowa prawie do 630 tys. mieszkańców (tj. o ok. 100 tys.). Przemysł będzie nadal czynnikiem decydującym o wzroście rangi przemysłowej naszej ziemi. W 1975 r. winien dostarczyć produkcji globalnej o wartości ponad 150 mld zł — to jest przeszło 2-krotnie większej niż obecnie. Wiązać się to będzie ze wzrostem



Choć pierwsza fala lipcowych urlopowiczów wróciła już do pracy, na ulicach Krakowa, Tarnowa, Jaworzna i innych większych miast naszego regionu ruch jest znacznie mniej niż normalnie. Wniosek z tego, że większość ich mieszkańców wybrała na wypoczynek sierpień.

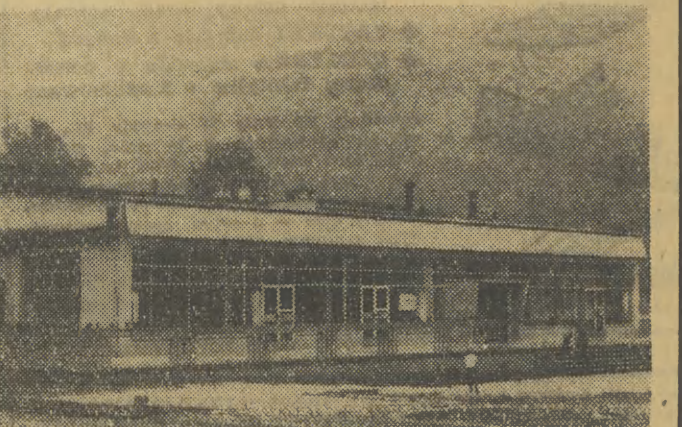
U STOP RYTERSKIEGO ZAMKU

W pięknej scenerii Beskidu Sądeckiego, u podnóża wysokiego wzniesienia zwieńczonego ruinami średniowiecznego zamczyska, wypoczął w Rytrze kilka tysięcy letników. Miasteczko dobrze przygotowało się na ich przyjęcie. Wyprzedziło ich dzięki kwiatom, nadającym mu pogodnego wyglądu. Szczególnym powodzeniem cieszy się uruchomiony tu w ub. roku ryterski zajazd turystyczny dysponujący restauracją, kawiarnią i hotelem o kilkunastu miejscach noclegowych. Korzystający z jego usług chwalą sympatyczną i sprawną obsługę kelnerską oraz smaczną kuchnię. Duża w tym zasługa kierowniczką zajazdu — Kazimiery Kurzeja, która dzięki takowi i wyrozumiałości potrafiła wytworzyć w zajeździe atmosferę sprzyjającą urlopowemu relaksowi.

Szkoda tylko, że nie udało się zapobiec wyczynowi grupy wandalów, którzy poważnie zniszczyli odrestaurowane fragmenty zamku, połamali wiele miedzianych drzewek i przewrócili niedawno kiosk z przyznami i owocami. Przydałoby się więc, aby funkcjonariusze posterunku MO w Piwnicznej częścieli się dotychczas zglądali do Rytra.

NAD DUNAICEM

Niepewna pogoda nie odstraszyła wczasowiczów, którzy licznie zjechali do wypoczynkowych ośrodków w Czchowie. Sierpniowe urlopy spędzają tu wraz z rodzinami m. in. pracownicy Zarządu Budowlano-Montażowego i Zakła-



Tak wygląda w całej okazałości zajazd turystyczny GS w Rytrze, pow. nowosądecki. Oprócz nów na jeziorze hotelu o kilkunastu łóżkach, śpiądzieniąc zapoatrzenia i zbytu zbuduje w naszym województwie podobnych obiektów kilkadziesiąt. Fot. E. Nowak

zatrudnienia. Region w 1975 r. zatrudnił około 420 tys. osób tj. o przeszło 100 tys. więcej niż dziś. Przemysł rozwijać się będzie głównie w województwie, w mniejszym zaś stopniu w mieście Krakowie, który objęty został akcją deglomracji — rozgłaszania przemysłu.

Największy udział w rozwoju województwa przemysłowy, metalowy, maszynowy, chemiczny, materiałowy budowlany, spożywczy, paliwowy, oraz odzieżowy. W Krakowie główne działy przemysłu to: hutnictwo żelaza, przemysł maszynowy, chemiczny, spożywczy, materiałów budowlanych i odzieżowy. Charakterystyczne jest, że w przyszłości zatrudnionych w nowych zakładach przemysłowych przewiduje się szczególną rolę nowych rodzajów przemysłu opartych o wyniki badań naukowych ośrodka krakowskiego, uwzględniające m. in. zadania eksportowe. Stąd przewiduje się, że na ten rodzaj przemysłu przypadnie ok. 20 proc. przyrostu zatrudnionych w nowych zakładach pracy.

Tak podyktowany dalszy rozwój społeczno-gospodarczy awansu ziemi krakowskiej, wiąże się ściśle z tezami na V Zjazd PZPR. Przewiduje w regionie wyższą od przeciętnej krajowej dynamikę wzrostu wartości produkcji globalnej; hu-

tnictwa żelaza (wskaznik 299, przy średnim krajowym 250), hutnictwa metali nieżelaznych (422), przemysłu materiałowego budowlanych (410 — przy średniej krajowej 330), przemysłu spożywczego (239 — przy średniej krajowej 205), przemysłu włókienniczego odzieżowego (472 przy średniej krajowej 300). Wskaźniki te wyznaczają zarazem specjalizację Krakowa i województwa w poszczególnych przemysłach.

Są to olbrzymie szanse dalszej społeczno-gospodarczej aktywizacji ziemi krakowskiej. Zgodnie z tezami na V Zjazd Partii założenia do ogólnego planu regionalnego ziemi krakowskiej przewidują, że główna koncentracja przemysłu wystąpi w środkowej strefie regionu, w której rozwój przemysłu nieć będzie priorytet lokalizacyjny.

Strefa ta skupia aktualnie przemysł zatrudniający 264 tys. osób czyli 84,5 proc. ogółu zatrudnionych w przemyśle, zaś w 1985 r. koncentrować będzie ponad 450 tys. tj. 80 procent ogółu zatrudnionych w przemyśle. Nie jest rzeczą przypadkową, że taki kierunek rozwoju został zdecydowany. W części zachodniej bowiem strefie przemysłu w naszym regionie wyznacza — zleża surowców mineralnych, oraz istniejąca baza zainwestowania przemysłowego — w części środkowej — połączony kompleks przemysłu ciężkiego Krakowa i jego zaplecze naukowe, zaś we wschodniej — dogodne warunki transportowe i wodne a także istniejąca baza przemysłowa miasta Tarnowa. Tego rodzaju koncentracja rozwoju przemysłu uzasadniona jest ekonomiczną produkcją, oraz celowości tworzenia kompleksów przemysłowych.

W Krakowie wiodącym ogniwem rozwoju przemysłu będzie dalsza rozbudowa Huty im. Lenina do zdolności produkcyjnej 5,5 mln ton stali na rok. Dalszą rozbudowę przemysłu w Krakowie warunkować będzie wykorzystanie istniejącego majątku produkcyjnego, osiągnięcie przyrostu w produkcji głównie w drodze modernizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych, oraz zwiększenie stopnia wykorzystania zasobów siły roboczej kobiet. Tak zaprogramowany plan rozwoju przemysłu regionu przewiduje, że około 64,5 proc. przyrostu zatrudnienia przypadnie na zakłady istniejące, około 18,3 proc. na nowe zakłady, a około 17,2 proc. na nowe zakłady o lokalizacji w południowej, które będą organizowane w miastach o stosunkowo niskich dochodach ludności. Wobec to nadwyżki siły roboczej.

Tak pomyślany program w świetle tezy na V Zjazd PZPR poddawany jest pod szeroką ogólnospołeczną dyskusję, która powinna wzbogacić go o nowe akcenty, oraz zabezpieczyć środki jego prawidłowej i terminowej realizacji. Stanowiąc to będzie źródło dalszego wzrostu rangi społeczno-gospodarczej regionu krakowskiego, który już dziś w skali kraju odgrywa pierwszoplanowe znaczenie.

JERZY TOMASZEWSKI

Pod takim tytułem Wydział Propagandy KW PZPR w Krakowie wydał ostatnio broszurę zawierającą stenogram wykładu doc. dra JAROSŁAWA ŁADOSIA o genezie rewizjonizmu i jego istocie w działalności politycznej oraz teoretycznej.

Rewizjonizm przeszedł z historii. Główny jego nurt porodził się, w wyniku rozłamu w ruchu robotniczym, we współczesny socjaldemokratyzm. „W dziedzinie filozofii — pisał Lenin — rewizjonizm włożył się w ogonie burżuazyjnej „nauki” profesorskiej”.

Dotyczy to zresztą również ekonomii politycznej w tej czy innej mierze. Rewizjoniści brali po prostu gotową rozpowszechnioną i modną w danym kraju i w danym czasie burżuazyjną filozofię i podstawiali ją ruchowi robotniczemu na miejsce filozofii Marksa i Engelsa — materializmu dialektycznego. Znamienne było jednak, iż czynili to z reguły nie w sposób otwarty. Pod różnymi pretekstami stawali się takimi przedstawicielami jako rozwinięci, uzupełnienie bądź unowocześnienie marksizmu.

„Znamy także neoheglowskie postacie rewizjonizmu. Głównie żywcem były one we Włoszech (sa zresztą poniekąd do dziś). Współczesnym przedmiotem tej ostatniej głównej odmiany są rewizjonistyczne prądy oparte o fenomenologię i egzystencjalizm.



Upały — okres pożarów. We wsi Glinki w pow. Garwolin spłonęło siedem stodół i osiem obór. Na zdjęciu: akcja ratownicza. CAF — Czarnogórski

Wojewódzki Urząd Statystyczny w Krakowie ogłosił wstępne dane odczytów wyników wykonania planu gospodarczego w województwie i w mieście oraz rozwoju społeczno-gospodarczego naszego regionu w I półroczu 1968 r.

LUDNOŚĆ

Według opublikowanych danych wojewódzkiego i miejskiego urzędów statystycznych liczy-

Komunikat urzędów statystycznych

DODATNI BILANS ZA I PÓŁROCZE

ba ludności w dniu 30 czerwca br. w Krakowskim wynosiła 271,7 tys. osób z czego na terenie województwa 216,8 tys., w samym zaś mieście Krakowie 54,9 tys.

W porównaniu z analogicznym okresem z roku ubiegłego liczba ludności w regionie wzrosła o 25,9 tys. osób. Przyrost naturalny w tym czasie zmniejszył się o 0,1 proc.

W końcu czerwca br. przeżyła rad narodowych zatrudniała około 2 tys. osób poszukujących pracy, w tym 1,7 tys. kobiet. W tym samym czasie według zgłoszeń zakładów na pracowników czekało około 15 tys. wolnych miejsc.

Poważnie wzrosła oszczędność mieszkańców województwa w instytucjach bankowych — o 24,9 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Stągają one obecnie 501,7 ml zł.

PRZEMYSŁ

Ostatni rok (od czerwca 1967 r.) zaznaczył się szybkim rozwojem produkcji przemysłowej w województwie, która wzrosła o 9,8 proc. (wskaznik wzrostu w kraju wynosi 9 proc.). A jej wartość w cenach porównywalnych wzrosła o 12,4 proc. (w kraju 11,7 proc.). Zadania planowane wykonano w 101,9 proc.

Według danych w wielu dziedzinach produkcji przemysłowej region zajmuje czołowe miejsce w kraju. Jest jedynym wytwórcą syntetycznego amoniaku, którego wyprodukowano 38.559 ton (o 7,1 proc. więcej) i syntetycznego kaukuczku, (produkcja wyniosła 20.495 ton tj. o 4,2 proc. więcej niż w ub. roku). Prym wzięli również w produkcji: chloru gazowego (61.148 ton), środków ochrony roślin — (641,3 tony), lokomotywy spalinowej, sody kaustycznej i surowki żelaza (w przeliczeniu na martenowską 1765,3 tys. ton). Udział regionu

U nas w Polsce widoczne to jest wyraźnie w twórczości Kłakowskiego, który właśnie głównie egzystencjalizmem i neoheglizmem zastępuje filozofię materializmu dialektycznego i historycznego. Można się także spotkać z rewizjonistami, którzy marksizmem „unowocześniają” neopozitywizmem (to przedłużenie empiriokrytycyzmu). U nas występuje to w postaci wypływów łowosko-warszawskiej szkoły filozoficznej u Heleny Ein-

stein, Stefana Amsterdamskiego, w pewnym stopniu także u Adama Schaffa. Lenin wskazywał także, iż znanymi dla rewizjonizmu jest kwestionowanie materialistycznej dialektyki, pogardliwy stosunek do tej „żywej duszy marksizmu”. Wyraźnie występuje to także u nas w Polsce w latach ostatnich. Wynikiem rewizjonistycznego nacisku jest niewątpliwie ten fakt, że w ciągu ośmiu lat dziesięciolecia nie ukazała się żadna poważniejsza praca naukowa o dialektyce, a w podręcznikach filozofii marksistowskiej, z których uczą się tysiące ludzi,

„rewizjonizm usiłował... — pisał Lenin — zrewidować podstawy marksizmu... naukę o walce klas.” Także i twórczość rewizjonizmu możemy prześledzić wyraźnie w polskiej literaturze naukowej ostatnich lat. Oto w podręcznikach Z. Bauman, widoczne jest wypaczone przedstawienie marksistowskiej teorii walki klasowej pod postacią tzw. „marksistowskiej teorii interesu”. U Marksa nie ma żadnej takiej teorii. Bauman przejmując tę rzekomo Marksową teorię od burżuazyjnych, głównie amerykańskich i zachodnioeuropejskich „współczesnych” interpretatorów Marksa. Rozpowszechnia wśród socjologów jest tendencja do zastępowania marksistowskiej teorii

proc. Stanowi to niestety o 0,7 proc. mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

W przedsiębiorstwach przemysłu społecznego w woj. krakowskim jest zatrudnionych 317,2 tys. osób. W stosunku do roku 1967 nastąpił dalszy wzrost zatrudnienia o 3,4 proc. Wskaźnik ten w kraju wynosił 3,5 proc. Średnia miesięczna płaca w przemyśle wzrosła o 4 proc. i wynosiła 2.453 zł.

Usługi dla ludności zarówno przemysłowe i nie przemysłowe wzrosły na terenie województwa o 29,2 proc. Zwiększyła się także liczba zakładów w rzemiośle indywidualnym o 6,2 proc.

BUDOWNICTWO

W r. b. nakłady inwestycyjne w gospodarce społecznej spadły o 0,8 proc. i wyniosły 5211 mln zł. Realizacja zadań inwestycyjnych w br. przebiegała pomyślnie. Przekazano do eksploatacji kilka ważnych obiektów. M. in. w planie centralnym walcowniczym słabiej w Hucie im. Lenina — 95 dni przed terminem; wytwórnię poliolefin w winylu w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu oraz przeprowadzono mechanizację i elektryfikację poziomu 500 w kopalni węgla kamiennego „Jaworzno”. W planie terenowym zakończył się budowę blisko 67 km dróg, 8 szkół podstawowych, 2 szpitali, 6 pawilonów handlowych, 11 km sieć kanalizacyjnej oraz elektryfikowano 766 zagród wiejskich. Obok tego wybudowano kilka magazynów, ośrodków zdrowia oraz kilka kilometrów sieć energetyczną, wodociągowej i gazowej.

Budowlani nie zdążyli nieestetycznie do użytku w przewidzianym terminie bloku energetycznego nr 3 w Elektrowni Sierps II oraz pawilonów handlowych w Bechni i Chrzanowie, zakładów gastronomicznych

problemy dialektyki zepchnięte są na margines.

W podręczniku „Teorii poznania” A. Schaffa w ogóle nie ma wykładu metody dialektycznej. W podręczniku W. Krajewskiego („Ontologia”) dialektyka potraktowana została na kilkunastu stronkach, głównie w historycznym aspekcie — kształtowania się idei rozwoju w przyrodzie i społeczeństwie. Co więcej — dialektyka jawi się tu jako „ontologia”, a nie jako teoria poznania i metodologia.

W dziedzinie teorii polityki

walki klas — burżuazyjna socjologiczna teoria stratyfikacji. Znamienne wręczecia recha reżimizmu było i pozostaje nadal wysuwanie teorii, poświecanie — jak mówił Lenin — podstawowych interesów klasy robotniczej dla „przeżytych” lub przypuszczalnych korzyści chwilowych, korzyści często wręcz iluzorycznych. Współczesny socjaldemokratyzm jest w istocie pod względem ideowym i teoretycznym treścią tylko bardziej konsekwentnym rewizjonizmem, który dziś przeważnie już bez

osłonek otwarcie porzuca marksizm.

Rewizjonizm współczesny w konie ruchu komunistycznego, różniąc się od współczesnego socjaldemokratyzmu, od strony koncepcji teoretycznych, zachowuje bardziej dokładnie zasadnicze cechy znamienne dla rewizjonizmu przełomu XIX i XX wieku. Pozornie stara się nawet mocniej niż ten dawny przedstawiać siebie za prawowitego kontynuatora marksizmu. Oto np. nie odrzuca on otwarcie filozofii Marksa, nie podejmuje starej tezy filozofii Marksa i Engelsa nie mieli żadnej oryginalnej filozoficznej koncepcji. Nazyby teza ta

Nauka i uczeni istnieją w każdym kraju; od stuleci przy tym daje się zaobserwować wzajemne powiązanie między poziomem cywilizacyjnym państw i stopniem ich rozwoju, a osiągnięciami naukowców. Fakt wpływu nauki na potęgę państw i poziom życia ich obywateli wydaje się dziś zupełnie oczywisty; zbytnie rzadko chyba jednak spoglądamy na ów wpływ głębiej, dialektycznie.

PANSTWO I NAUKA

Rzecz w tym, że więzi państwo-nauka są daleko bardziej skomplikowane od prostej zależności, o której była mowa. Istotnie: im wyższy jest poziom nauki w danym kraju, tym więcej jego przemysł i gospodarka z tych osiągnięć mogą czerpać; ale i na odwrót — im bardziej

w Szczenie i Tuchowie, ośrodek zdrowia w Gręboszowie oraz zakład przetworów owocowo-warzywnych w Dąbrowie Tarnowskiej.

W budownictwie mieszkaniowym w województwie krakowskim przekracza mieszkaniem 10.192 izb to jest o 4,2 proc. mniej w stosunku do roku 1967. Wzrost o 6,3 proc. nastąpił natomiast w samym mieście Krakowie, gdzie do użytku oddano 6.293 izb.

Wartość produkcji podstawowej przedsiębiorstw budowlano-montażowych uśrednionych

WYBRANE KIERUNKI NATARCIA

Polska zajmuje w szeregu państw świata to miejsce, w którym zagadnienie organizacji i planowania nauki nabiera szczególnie ważnego znaczenia: jesteśmy na tyle rozwinięci, aby móc dać naszemu uczonej stosunkowo poważne środki na postęp badań; z drugiej strony, nie mamy tych środków tak wiele, by starczyło na wszystko, co tylko uczeni sobie wymagają. Dlatego musimy przed nauką stawiać określone zadania.

ROLNICTWO

Według danych czerwcowego spisu rolnego powierzchnia zasiewów w naszym województwie wyniosła 729,1 tys. ha. Jest to o 0,4 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Nieznaczne zmiany nastąpiły w areale poszczególnych upraw. Pogłowie bydła ogólnego na 699,6 tys. sztuk. Pogłowie trzody chlewnej na 592,7 tys. sztuk, a pogłowie koni na 147,2 tys. sztuk. W porównaniu do roku 1967 liczba bydła wzrosła o 0,4 proc., trzody o 0,9 proc. i koni o 1,7 proc. Zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne wzrosło o 22,5 proc., a w pasze treściwe o 4,5 proc.

TRANSPORT I HANDEL

Podstawa Komunikacja Samochodowa obsługiwała 815 mln i przewiozła 2462,6 tys. ton ładunków oraz 55 mln pasażerów.

W handlu społecznym wartość sprzedanych towarów szacuje się na 1317,5 mln zł. W tej liczbie towary przemysłowe wyniosły 59,4 proc. Nastąpił dalszy wzrost podstawowych towarów konsumpcyjnych. Wzrosło spożycie ryb morskich, mleka oraz kasz i makaronu. Zwiększyło się zapotrzebowanie na tkaniny wełniane, dzianiny oraz meble.

TELEWIZJA, SŁUŻBA ZDROWIA

Liczba abonentów telewizyjnych wyniosła 207,1 tys. osób. Obecnie w całym województwie szpitale dysponują 13.893 miejscami. Mamy 4.222 lekarzy.

Miniony rok był okresem dalszej aktywności społeczeństwa. Wartość czynów realizowanych przez ludność naszego regionu wyniosła w I półroczu 1968 roku 237,6 mln zł.

została skompromitowana. Miliony ludzi wie doskonale, że filozofia marksizmu jest materializmem dialektycznym. Dlatego odestępstwu od filozofii marksistowskiej dokonywane przez współczesnych rewizjonistów (a ich dokonywanie jest nadal regułą) są zawołane w znaczenie starannie niż dawniej.

Akceptacja modnych kierunków burżuazyjnej filozofii przedstawiana zostaje jako rzekoma kontynuacja filozofii Marksa. Pojawia się ona pod hasłami

„marksizmu otwartego”, pod hasłami odnawiania czy rekonstrukcji filozofii młodego Marksa itp. Sama treść tych koncepcji jest niewiele różna od dawnego rewizjonizmu, zmianie ulegają natomiast zabiegi usprawiedliwiania. W konkluzji zatem, powróćmy do faktów z ideologią socjaldemokratyzmu jest niewątpliwie. W istocie pomiędzy rewizjonizmem a socjaldemokratyzmem współczesnym granica jest niemożliwa do wyznaczenia. Są to tylko inne stopnie porzucania klasowej ideologii proletariatu.

Rewizjoniści w krajach socjalistycznych prowadzą kampanię mającą na celu zdyktowanie sensowności samego terminu: rewizjonizm.

Nauka w Tezach Zjazdowych

PROGRAM I ŚRODKI

uprzemysłowane, im bardziej nowoczesne jest państwo — tym więcej może ono łożyć na naukę, tym pełniej i lepiej może ją wspierać, tym szybciej może się ona rozwijać.

Ważnym pod uwagę niewiele państwo, wstępując dopiero na drogę rozwoju ku bogactwu i sile. W takim państwie nauka jest na ogół rozwijana „po partyzancko” — przez wybitnie utalentowane jednostki, w zasadzie swobodnie wybierające sobie tematykę badań. Im większe i bogatsze państwo, tym jego wpływ na rozwój nauki jest silniejszy — aż wreszcie dochodzimy do moceści naukowych i politycznych, które rozwijają naukę we wszystkich, ściśle jednak nią kierując. A między tymi skrajnościami znajdują się państwa średnie, zarówno pod względem wielkości i liczby ludności, jak też uprzemysłowienia; i można chyba życzliwie stwierdzić, że kierowanie nauką, a słuszniej mówiąc — planowanie jej — jest coraz wyraźniejsze w miarę, jak rośnie potęga danego kraju.

WYBRANE KIERUNKI NATARCIA

Polska zajmuje w szeregu państw świata to miejsce, w którym zagadnienie organizacji i planowania nauki nabiera szczególnie ważnego znaczenia: jesteśmy na tyle rozwinięci, aby móc dać naszemu uczonej stosunkowo poważne środki na postęp badań; z drugiej strony, nie mamy tych środków tak wiele, by starczyło na wszystko, co tylko uczeni sobie wymagają. Dlatego musimy przed nauką stawiać określone zadania.

I stąd właśnie wynika głęboko słuszne i celne sformułowanie zawarte w Tezach Zjazdowych: „Większość potencjału badawczego kraju należy koncentrować w ośrodkach o dużym zespołach dla rozwiązania istotnego problemu. Zamiast skostniałej, sztywnej struktury opartej o hierarchię — elastycznej i operatywnej kolektyw. I to kolektyw otrzymujący środki nie na badania „w o-goł”, ale w ścisłym powiązaniu z postawionymi zagadnieniami.

Pracując w pojedynkę i bez

wzajemnej wymiany osiągnięć można jedynie dokonać niewielkich kroków naprzód — a przy okazji zdublować cudze wyniki, spowodować dwukrotne wyczerpanie sił, a nie osiągnięcie celu. Planie, na ten sam cel. Planie, których nauka otrzymuje niemało, i których będzie o- trzymywać jeszcze więcej. O- wiem „kluczowym” zagadnieniem obecnego etapu rozwoju nauki i techniki w Polsce jest wydajne wzmocnienie bazy materialno-technicznej placówek badawczych i rozwojowych oraz szkół wyższych. Dynamika nakładów inwestycyjnych na ten cel powinna być większa od dynamiki wzrostu zatrudnienia, co zapewni niezbędną poprawę wyposażenia warsztatów pracy naukowej w nowoczesną aparaturę. Tempo wzrostu nakładów na badania i prace rozwojowe w latach 1971-75 powinno być większe niż w planie bieżącej 5-letki”.

Krótkie, lapidarne sformułowanie Tez Zjazdowych zawiera w sobie w niewielkiej ilości słów ogromne bogactwo treści.

BOGDAN MIS

Nikt — wolał — spośród rzekomych rewizjonistów nie neguje rewolucji socjalistycznej. Nie można jej negować, skoro już się dokonała. Nikt — wolał — nie odzyskuje się od filozofii marksistowskiej. Lecz marksizm jako twórca nauki, wymaga nieustannej rewizji. W warunkach socjalizmu znikła — twierdzą — niebezpieczeństwo wypaczenia tej rewizji bo nie ma sił społecznych sterujących w takim kierunku.

Władom każdemu, że rewizjonizm nie polegał nigdy i nie polega dziś na twórczej rewizji marksizmu lecz że jego teoretyczną treść stanowi bezzasadne, pozbawione naukowych podstaw zastępowanie ugruntowanych osiągnięć marksizmu — tezami burżuazyjnej ideologii.

Naszkicowane tu tendencje tłumaczą zarówno żywotność rewizjonizmu w rozwiniętych krajach socjalistycznych w dzisiejszej fazie rozwoju wewnętrznego i położenia zewnętrznego oraz konieczną jego zbieżność ideowo-polityczną z rewizjonizmem i z socjaldemokratyzmem na Zachodzie. Chociaż tam i u nas wyrasta z innego podłoża, to tam i u nas jest marzeniem drobnej prywatno-własnościowej tendencji o ustroju „pośrednim”. Tam — o ustroju, w którym monopol poddane by były kontroli „nowych warstw społecznych” — u nas — o ustroju, w którym wielki przemysł socjalistyczny byłby na ich usługach.

